№ 199. Piątek 29. Sierpnia 1862. Rok wydania 52.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Gmina *Niemiłów* w obwodzie Złoczowskim, dla zaprowadzenia regularnej nauki szkolnej u siebie, zobowiązała się na wieczne czasy w przeciągu dwóch lat budynek szkolny wystawić, porządki szkolne posprawiać, te, równie jak budynek szkolny zawsze w dobrym stanie utrzymywać, drzewo na opał szkoły przez nauczyciela zakupione przystawiać, i każdoczesnemu nauczycielowi, który za osobnem wynagrodzeniem ma także pełnić służbę diaka, rocznie 102 zł. 90 c. w. a. pod tym warunkiem płacić, że z tego będzie zakupywał drzewo opałowe dla szkoły, i koszta ochędóstwa pokrywał.

Okazaną temi ofiarami gorliwość o rozszerzenie nauki między ludem wiejskim podaje c. k. Namiestnictwo z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Wiedeń, 27. sierpnia. Dnia 26. b. m. wyszedł w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i został rozesłany XXVII. zeszyt Dziennika ustaw państwa.

Ten zeszyt zawiera:

Nr. 58. Rozporządzenie ministerstw spraw zewnętrznych, stanu, handlu, policyi i wojny z 9. lipca 1862 — ważne w całem państwie — względem wzajemnego zniesienia przymusowej wizy paszportów w ambasadach między Austryą z jednej, a Bawaryą, Danią, Belgią i Federacyą szwajcarską z drugiej strony.

Nr. 59. Dekret ministerstwa finansów z 18. sierpnia 1862 względem aparatu Retlingera i Jacquiera do mierzenia stopni spirytusu.

Nr. 60. Rozporządzenie ministerstwa finansów z 18. sierpnia 1862 — ważne we wszystkich krajach koronnych z wyjątkiem Lombardo-weneckiego Królestwa i Pogranicza wojskowego — którem sprostowane zostało rozporządzenie z 27. listopada 1860 (Dz. u. p. nr. 264.)

Część nieurzędowa.

Lwów, 28. sierpnia. Kilkakrotnie już zwracaliśmy uwagę na ważność żeglugi i spławu na rzekach galicyjskich, i staraliśmy się wykazać nieobliczone korzyści, jakie kraj nasz przy urodzajności gleby i przy innych wielorakich bogactwach przyrody ciągnąć może z komunikacyj wodnych. Korzyści te jednak dopiero wtedy dadzą się osiągnąć, jeżeli rzeki nasze znajdować się będą w stanie odpowiednim temu przeznaczeniu, t. j. jeżeli łożyska rzek krajowych będą należycie oczyszczone, a brzegi ich stosownie opatrzone. W tym względzie konieczną jest potrzebą, by gminy nad brzegami rzek osiadłe i właściciele ziemscy, których majątki nad rzekami są położone, w dobrze zrozumianym własnym interesie czuwali nad ścisłem zachowaniem przepisów ustawy policyjnej, tyczącej się utrzymania spławności rzek krajowych. Ustawa ta zatwierdzona dekretem c. k. kancelaryi nadwornej z dnia 21. stycznia 1842 ogłoszona została okólnikiem gubernialnym z dnia 2. marca 1842 do l. 9605. Zawiera ona rozporządzenia: 1) o budowaniu nad rzekami; 2) o ustawianiu młynów pływających; 3) o zachowaniu się rybaków; 4) o zachowaniu się flisów; 5) o czyszczeniu i utrzymywaniu czystości łożysk; nakoniec 6) o przestrzeganiu policyi rzecznej. Wszystkie przepisy w spomnianych rozporządzeniach zawarte, mają wyłącznie dobro ogółu na celu. Zdawałoby się więc, że przestrzegane bywają z wszelką ścisłością, i że usiłowania rządu w tym względzie znajdą wszechstronne poparcie. W rzeczywistości zaś dzieje się niestety przeciwnie. Rzeki galicyjskie znajdują się też po największej części prawie w stanie dzikiej natury. Łożyska ich zawalone kłodami i odwiecznemi drzewami, które oderwane od brzegów zalegają koryto i tamują spławność. Mimo istniejących przepisów, według których (§ 24. nadmienionej ustawy) „każdy właściciel lasu nad usuwającym się (kruchym) brzegiem obowiązany jest, na przestrzeni 5 sążni szerokości od brzegu rzeki ku lądowi oczyścić brzeg z drzew i krzewów“, w okolicach lesistych, któremi rzeki nasze płyną, brzegi z bardzo rzadkiemi wyjątkami, zupełnie są zarosłe i nigdzie prawie nie ma dróg wolnych przepisanych do holowania.

Uwagi te na rzeczywistości oparte nastręczają nam się z powodu oczyszczenia koryta Dniestru podjętego, jakeśmy już donosili, kosztem skarbu państwa przez władze rządowe na prośbę Towarzystwa żeglugi parowej na Dniestrze. Gdyby gminy nad Dniestrem osiadłe i właściciele dóbr nad tą rzeką położonych, byli przestrzegali jak należało przepisów ustawy pomienionej, mianowicie co do czyszczenia i utrzymania czystości rzek (§§. 15—29), teraźniejsze oczyszczenie łożyska Dniestru nie byłoby połączone ani z tak znacznym kosztem ani z takiemi trudnościami. Życzyćby więc wypadało, ażeby przynajmniej odtąd tak na Dniestrze jak i na innych rzekach krajowych z wszelką ścisłością przestrzegano przepisów istniejących co do utrzymywania spławności. Co do robót przedsiębranych obecnie ze strony rządu w celu oczyszczenia i uregulowania Dniestru, możemy donieść, że roboty około oczyszczenia górnego Dniestru od Czartoryi do Martynowa Starego odbywają się za pomocą kilku aparatów, i dzięki energii i gorliwości delegowanych do tego organów rządowych, znacznie już postąpiły. Dla ułatwienia tych robót podzielona została cała przestrzeń górnego Dniestru od Czartoryi począwszy na sześć oddziałów, mianowicie: 1) od granicy Podniestrzan do Dymidowa; 2) od Dymidowa wzdłuż Mołotowa i Bukawiny; 3) od granicy Bortnik wzdłuż Holeszowa i Łopszyna; 4) od Żurawna na Lutynkę, Stary Monasterzec do Żurawienki; 5) od Żurawienki granicą Kosary do Cwitowej; 6) od Cwitowy do Martynowa Starego. Na tej przestrzeni wydobyto dotychczas za pomocą przyrządów do tego sprowadzonych wielką ilość kłód i pni olbrzymich, które dotychczas tamowały naturalny prąd rzeki. Przytem jednak komisya techniczna c. k. krajowej dyrekcyi budowniczej przewodnicząca tym robotom, natrafia niestety na nie małe trudności z powodu braku robotnika. Przyczyną tego nie jest wcale brak ludzi zdolnych do roboty, ale po prostu niechęć do pracy u ludu wiejskiego; niechęć będąca jeszcze smutnym zabytkiem z czasów roboty przymusowej. Chłop nasz uważa jeszcze pospolicie wszelką robotę za coś upośledzającego, i tylko kiedy go bieda przyciśnie, zabiera się do roboty; przytem zawsze najchętniej korzysta z każdej sposobności, by się ile możności od niej uchylić. Takich sposobności nastręczają mu aż nadto targi w miasteczkach okolicznych, na które bądź co bądź przynajmniej dwa razy w tygodniu uczęszczać musi. Ile przytem czasu, ile zapracowanego grosza się marnuje, jakie ztąd szkody dla ludu i dla kraju całego, nad tem kiedyś obszernie się zastanowimy. Dziś tylko chcemy konstatować fakt, że dla takich przyczyn robotnik przy oczyszczeniu Dniestru jest stosunkowo drogi i częstokroć niedostateczny.

Na dolnym Dniestrze rozpoczynają się roboty przygotowawcze do przyszłej regulacyi. Układy z gminami wybrzeżnemi względem dostawy kamienia do budowli regulacyjnych już są na ukończeniu. Gminy Lipa, Ostra, Kutyska, Czernelica, Repuszyńce, Szutrumińce, Michalcze, Uścieczko, Potoczyska, Dobrowlany, Repuszenie, Doroszow i inne weszły już w ugodę z organami rządowemi.

W wielu miejscach obywatele ziemscy uznając korzyści, jakie regulacya Dniestru krajowi i im samym przyniesie, pozawierali z organami rządowemi ugody, pozwalając pod umiarkowanemi warunkami na swoich gruntach łamać kamień potrzebny do budowli regulacyjnych, i tylko w jednem miejscu, ile nam wiadomo, stawiano zbyt uciążliwe warunki, żądając mianowicie za pozwolenie wyłamania jednego sąga kubicznego kamienia 2 zł. 50 c. w. a., i to w okolicy skalistej, gdzie kamień zazwyczaj żadnej nie ma ceny. Tak wygórowane żądanie tem bardziej nas zastanawia, ile że przedsiębierstwo krajowe, jakiem jest regulacya Dniestru, naszem zdaniem powinnoby znaleźć wsparcie zupełnie bezinteresowne.

Monarchia Austryacka.

Brody, 23. sierpnia. *(Organizacya rady miejskiej).*

Odbyły się tu temi dniami wybory do skompletowania rady miejskiej, i oczekujemy wyższego ich potwierdzenia. Wybory te były prawdziwą koniecznością, bo rada miejska znajdywała się w stanie zupełnego rozprzężenia; reprezentanci miasta poróżnili się z burmistrzem, jeden z asesorów zrezygnował, sesye rzadko kiedy do skutku przychodziły. Interesa więc miejskie zupełnie były zaniedbane. Prośby o nowe wybory nie zostały wysłuchane, nie wiedziano bowiem, według jakiego prawa wyborczego wybory robione być mają; dawne prawo z roku 1794 było zanadto przestarzałe, a prawo z roku 1849 w Galicyi nie było zaprowadzone. Zarządzono więc tylko wybory do skompletowania rady miejskiej, i trzymano się przytem ostatniego postępowania. Po skompletowaniu rady miejskiej taż przystąpić ma do wyboru burmistrza. A Brody więcej niż inne miasto potrzebują czynnego i obrotnego burmistrza, bo tu wiele rzeczy jest do zrobienia. Nie mamy żadnego miejsca przechadzki publicznej, żadnych spacerów, chociaż miasto liczy 30.000 mieszkańców, drugiem zatem jest miastem w Galicyi, a pierwszem pod względem handlu. Przytem miasto nasze dość jest zamożne, posiada przeszło 400.000 reńskich w kapitałach, a prócz tego 40.000 rocznego dochodu. Rada miejska powinnaby się na sekcye podzielić, a mianowicie powinnaby urządzić porządną sekcyę sanitarną z lekarzy złożoną; ta zaś zająćby się miała czystością ulic, kanalizacyą miasta, założeniem spacerów i policyą zdrowia. Inne sekcye innemiby się zajmowały przedmiotami, i takby znów ożyło życie gminne w mieście naszem.

Stanisławów, 25. sierpnia. *(Przełożony gminy żydowskiej. — Wiadomości bieżące.)*

Z powodu uroczystości urodzin Cesarza Jego Mości i szczęśliwego powrotu Cesarzowej w tutejszej synagodze z wyjątkiem

jednej modlitwy nie odbyło się żadne nabożeństwo. Przyczyną tego była po części nieobecność dwóch członków starszeństwa gminy, po części brak kogoś zdolnego, coby stosowne do uroczystości kazanie powiedział. Gmina nie ma nawet dobrego kantora. Niezbędną jest potrzebą przedsięwziąć nowy wybór starszeństwa gminy, aby jej całą organizacyę nowem natchnąć życiem.

Pierwszych dni września przybędzie tu pan Miłaszewski i zabawi ze swoim teatrem przez pięć miesięcy, a miasto obiecuje sobie ztąd niemało przyjemności, zwłaszcza, że przybycie jego poprzedzają z wielu stron zaszczytne polecenia.

Wiedeń, 27. sierpnia. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące. — Odręczne pismo Najjaśn. Pani. — Wieczór u pana ministra stanu.)*

Cesarz Jego Mość będzie znajdował się w niedzielę na uroczystości w Wiener-Neustadt, ale Najjaśniejsza Pani pozostanie w Reichenau. Przedwczoraj o godzinie 1. w południe odbyła się u Jego ces. Mości w burgu konferencya ministeryalna, a o godzinie 3. popołudniu ministrowie zebrali się na konferencyę u Arcyksięcia Rainera. Królewsko-węgierski kanclerz nadworny hr. Forgach miał udział w tych obradach; powraca on w sobotę z wycieczki myśliwskiej. W sobotę przybędzie tu także ban Kroacyi, baron Sokcevic. Minister stanu Schmerling, po zamknięciu sejmu prawników, uda się znowu na krótki czas w podróż za urlopem.

Minister stanu przyjmował wczoraj deputacyę miasta Prachatitz, która mu dyplom honorowy doręczyła, przyrzekł miasto rodzinne odwiedzić, i w pamiętnik, księgę odwieczna, którą mu dla wpisania nazwiska podano, zapisał życzenie, aby Bóg jego szanownym współobywatelom udzielał szczęścia, zaspokojenia i pomyślności.

(Odręczne pismo Najjaśn. Pani.)

Wspomniane wczoraj w *ostatnich wiadomościach* najwyższe pismo odręczne Jej Mości Cesarzowy do burmistrza wiedeńskiego Dr. Zelinki jest dosłownie następującej osnowy:

„Kochany panie burmistrzu. Z uczuciem radości z powodu powrotu Mojego do Wiednia łączy się ściśle serdeczna wdzięczność Moja za piękne i świetne przyjęcie, jakiego doznałam tu w drugiej ojczyznie Mojej.

„Wiedeń i Austrya stały się przeto, jeżli to być może, jeszcze milszemi i droższemi dla Mnie, dzięki serdecznemu współczuciu, którego najtkliwsze dowody odbieraliśmy Ja i cesarski małżonek Mój w ciągu słabości Mojej ze wszystkich części państwa.

„Radabym, ażeby się o tem dowiedziano, i upraszam pana oznajmić to mieszkańcom Wiednia.

Schönbrunn, 26. sierpnia 1862. *Elżbieta*, r. w.“

Na uczczenie członków niemieckiego sejmu prawników, odbył się dn. 26. b. m. wieczór w salonach pana ministra stanu. Towarzystwo składało się z największych znakomitości zagranicznych i miejscowych. Ożywiona rozmowa przeciągnęła się do późna.

Portugalia.

(Bliskie zaślubiny Króla. — Zaburzenia.)

Z **Lizbony** donoszą pod dniem 17. b. m., że jak się zdaje nastąpią zaślubiny Króla we wrześniu, tak że uroczystości weselne skończą się przed rocznicą śmierci Króla Dom Pedra V. Przeznaczony na przyszłe pomieszkanie Króla pałac Ajuda przyrządzają teraz z wielkim przepychem. Margrabia Loulé otrzymał polecenie, udać się do Turynu i odprowadzić księżniczkę Maryę Pię do Portugalii. Ze strony Sardynii towarzyszyć jej będzie książę Carignan.

Na wyspie Fayal zaszły zaburzenia z powodu podatków, i słychać, że rząd zamierza wzmocnić tamtejszą załogę.

Francya.

Paryż, 24. sierpnia. *(Pomnik Arcybiskupa Affre. — Traktat pokojowy z Anamitami. — Różne wiadomości).*

Pomnik grobowy Arcybiskupa Affre, który, jak wiadomo, znalazł śmierć na barykadach w bitwie czerwcowej w 1848 roku, skończony już został i ustawiony jest w kościele Notre Dame. Pomnik wystawia Arcybiskupa w sutanie, jak z wieńcem palmowym w ręku na barykadach śmiertelnie kulą ugodzony został.

Porucznik okrętów Gantcaume ze statku parowego „Echo“ przybył do Paryża z traktatem pokoju z Anamitami zawartym. Mianowany on został dowódzcą tego parowca na miejsce kapitana Lavaissière, i zawiezie admirałowi Bonnard ratyfikacyę traktatu.

Z Mexyku nie masz nowszych wiadomości. *Patrie* zamieszcza list z dnia 12 lipca, według którego udało się kolumnom francuskim przeprowadzenie do Orizaby znacznego transportu żywności, na których już brakować poczynało. Dla zabezpieczenia tej operacyi jenerał Lorencez atakował pozornie dwa miasteczka, i osadził drogę do Perote.

Wiadomość przez *Independance belge* podaną o zamiarze zajęcia kilku pozycyj strategicznych w Neapolitańskiem przez wojska francuskie, powtarzają tezaz inne dzienniki, dodając, iz korpus okupacyjny rzymski pomnożony być ma do 50.000 ludzi, i oddany być pod rozkazy marszałka Mac Mahon.

Dziennik *Le Temps* pisze, że jenerał Montebello, który za przybyciem spokojnie się w Rzymie zachowywał, teraz tyle okazuje gorliwości w sprawie papieskiej, iż unioniści włoscy więcej go jeszcze nienawidzą, niż jen. Goyon. Twierdzą, że Goyon nie był tak systematycznym katolikiem, jak Montebello.

Dzienniki amerykańskie twierdzą, że Cesarz Napoleon planów swoich co do Mexyku nie zaniechał, ale dopiero z niemi jawnie wystąpi. Po skoncentrowaniu wojsk francuskich w Vera Cruz a floty z pancernych statków złożonej w wodach mexykańskich, Cesarz wydać ma manifest uznający konfederacyę Stanów południowych, i oświadczający zarazem, iż pomagać im będzie, dopóki się wojna w północnej Ameryce nie skończy. W tym celu wojska francuskie udadzą się do Mobile, a flota na rzeki amerykańskie. Mr. Slidell, ajent państw południowych, miał mieć audyencyę u Cesarza, i najlepiej miał być przyjęty. Przy audyencyi tej minister wojny i minister marynarki mieli być obecni. Wiadomość tę podaje także londyński *Morning Herald*, znany z sympatyi dla południowych państw amerykańskich.

Włochy.

Medyolan, 26. sierpnia. *(Garibaldi w Kalabryi. — Podróż Ricasolego do Londynu. — Różne wiadomości).*

Wiadomości dziś odebrane, potwierdzają wieść o wylądowaniu Garibaldego w Kalabryi. Dziennik *Perseveranza* twierdzi, że jen. Lamarmora ogłosił Neapolitańskie z tego powodu w stanie oblężenia. Kontradmirał Albini ma być oddany pod sąd wojskowy.

Londyński *Morning Post* wątpi, ażeby jenerałowie włoscy ufać mogli żołnierzom w razie użycia ich przeciwko Garibaldemu. Jeżeli obawa ta się sprawdzi, to nie tylko skończyło się z ministeryum Ratazzi, ale wprost niemożliwem okaże się wszelkie ministeryum, opierające swą politykę na przymierzu z Francyą.

Ricasoli, były prezes rady ministrów, udał się do Londynu. W Paryżu wcale się nie zatrzymywał i z nikim się tam nie widział.

Independance belge pisze, iż Król Wiktor Emanuel sam udać się ma do Neapolu i zagrodzić drogę Garibaldemu do Rzymu. Królowi towarzyszyć mają ministrowie Durando i Ratazzi.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 25. sierpnia. *(Ułaskawienie. — Mianowaniee.)*

Dzien. pow. donosi: Najjaśniejszy Pan, zgodnie z wnioskiem namiestnika Królestwa, najmiłościwiej dozwolić raczył zasłanemu po pozbawieniu wszelkich praw stanu do Syberyi, obecnie znajdującemu się na osiedleniu w gubernii Tomskiej, przestępcy politycznemu rodem z gubernii Lubelskiej, Antoniemu Sufczyńskiemu, powrócić do Królestwa Polskiego, z pozostawieniem mu praw ułaskawionym przestępcom politycznym udzielonych na mocy najwyższego ukazu z d. 17. (29.) kwietnia 1857 roku.

Z woli Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego księcia namiestnika, do rewizyi więzień i zaprojektowania ich reformy, ustanowiony został przy dyrektorze głównym komisyi rządowej spraw wewnętrznych komitet, do którego na wniosek naczelnika rządu cywilnego, powołani zostali: p. o. prezesa dyrekcyi głównej towarzystwa kredytowego ziemskiego *Kretkowski*, referendarz stanu w radzie stanu *Bierzyński*, członek rady miejskiej miasta Warszawy *Preys* i wyznaczony przez Jego Cesarską Wysokość pułkownik *Amosow*. Tenże dyrektor główny upoważniony został do przyzywania, według swego uznania, do tegoż komitetu innych jeszcze osób, potrzebne specyalne lub techniczne wiadomości posiadających.

Rosya.

Petersburg, 23. sierpnia. *(Koncesya dla gorzelników).*

Wydany został dekret cesarski, który wszystkim osobom prywatnym bez różnicy stanu dozwala w dobrach koronnych i gminnych na Syberyi zakładać gorzelnie. Gubernatorowie otrzymali polecenie, przedsiębiercom budowy tychże odstępować bezpłatnie potrzebną do tego przestrzeń ziemi.

Księstwa Naddunajskie.

Bukareszt, 20. sierpnia. *(Bibesku i stronnictwa. — Dziennik liberalny.)*

Pomiędzy nowo wybranymi deputowanymi znajduje się także były panujący książę Wołoszczyzny Bibesku, wybrany w okręgu wyborczym Meeding; jest on oraz przywódzcą stronnictwa staro-konserwatystów. Prawa strona parlamentu składa się z bojarów, którym chodzi głównie o ich przywileje; strona lewa nie spodziewa się w wybranem zgromadzeniu uzyskać większości, przeto szuka stronników między ludem i przez opinię publiczną usiłuje wpływać na wewnętrzną politykę rządu.

Od połowy sierpnia wydawany nowy dziennik liberalny *Reforma* służy także do tego, równie jak *Mandatu imperativ.*

Wszystkie ministerya przygotowują projekta do ustaw; ministeryum spraw zagranicznych zostało zreorganizowane, a co ważniejsza Księstwa Naddunajskie otrzymały nareszcie nową ustawę gminną.

Montenegro.

(Wypadki wojenne.)

Co do wypadków wojennych w Czarnogórze donosi korespondent *Wandr.*, że Turcy w nocy z d. 6. na 7. b. m. otrzymali posiłki z Podgorycy, Scutari a nawet ze Spuza, przez co armia Abdi-Kerim Muschira Baszy do 60.000 ludzi powiększona została; Baszybożukowie z Albanii, Bośnii i Hercegowiny tworzą znaczny korpus, a armia montenegryńska, która liczy zaledwie 8000 ludzi, z trudnością oprzeć się zdoła. Cała turecka straż przednia weszła

na Moracę do Czarnogóry pod Zablijakiem. Wojska tureckie, które dotąd pić musiały niezdrową wodę z Karatumu, wtargnęły dnia 7. zrana, napadły na szańce montenegryńskie, i pojawiły się w znacznej liczbie powyżej stanowiska Czarnogórców pod Volacem, gdzie przyszło do bitwy. Turcy trzy razy odparci, podpalili kościół, i obsadzili dom rybacki do księcia należący, który także spłonął.

Prawe skrzydło Montenegrynów ustąpiło potem pod drugie szańce 300 kroków oddalone. Stracili tu 100 ludzi w poległych i rannych, między niemi popa Łukasza. Turcy skutkiem tej bitwy zyskali wodę źródlaną.

Grecya.

Ateny, 14. sierpnia. *(Rozprawy w izbie. — Zmiana w sferze dyplomatycznej. — Fałszywe wieści.)*

Artykuł 106 ustawy względem gwardyi narodowej, który stał się przyczyną trzechdniowej nader żwawej debaty w parlamencie, został nareszcie przyjęty większością 66 głosów przeciw 16. Markus Renieri, pełnomocny minister Króla Ottona przy Porcie, podał się do dymisyi i otrzymał ją, nad czem ubolewają mocno, oceniając przymioty tego znakomitego dyplomaty. Został on mianowany trzecim wice gubernatorem banku greckiego, którego jest oraz prokuratorem.

Mówią, że jego następcą w Konstantynopolu będzie senator Christidas, który już raz piastował był zaszczytnie tę godność. Jest on wprawdzie jednym z przywodźców opozycyi ale nie tej która dąży do rewolucyi i anarchii.

Fałszywe pogłoski o stanie rzeczy u nas, pojawiające się w marsylskim *Semaphore*, w *Courries d' Orient* i t. d. wzniecają powszechne oburzenie. Rozszerzenie fałszywych wieści to osobisty interes korespondentów. W całym kraju panuje największy spokój, a rząd postępuje ciągle na drodze ulepszeń.

Francuska fregata parowa „Amelii" z pawilonem kontradmirała Fouchard krzyżowała koło Nauplii i w zatoce Koryndzkiej, co zapewne nie jest bez przyczyny. Angielska fregata parowa „Magician", pod wodzą kapitana okrętowego księcia Leiningen, udała się z Korfu do Smyrny, a korweta austryacka „Arcyksiążę Fryderyk" ze Smyrny do Castelnuowo.

Ameryka.

Nowy York, 13. sierpnia. *(Najnowsza poczta z teatru wojny.)*

Do Cork nadszedł następujący telegram od korespondenta dziennika *Times*.

Jenerał Stonewalt Jackson, który dowodzi wojskiem konfederacyi w Shenandoahthale uderzył dnia 9. b. m. na przednią straż jenerała Pope, dowodzoną przez jenerała Banks pod Culpepper Courthouse. Jenerał Banks wytrzymał atak, póki główna armia pod jenerałem Pope nie nadciągła na pomoc. Z obu stron padło około 3000 trupa i rannych, a było 1000 jeńców. Obie strony przypisują sobie zwycięztwo. Jenerał Pope donosi, że jenerał Stonewall Jackson ustąpił za Rappidan. „Arcansas" okręt konfederacyi, który usiłował koło Baton-Rouge przebyć Mississippi, został napadnięty przez flotyllę unii.

Znacznie uszkodzony musiał dotrzeć do brzegu. Oficerowie nie chcąc, aby się dostał w ręce nieprzyjaciela, wysadzili go w powietrze. Baton-Rouge zajęły wojska konfederacyi pod jenerałem Breckenridge.

W stanach nadgranicznych wojna na mały rozmiar trwa ciągle. Parlament kanadyjski zwołany jest na d. 28. b. m.

Kronika.

(Szkoda), jaką zrządził pożar niedzielny w koszarach Wernera i Mildego na przedmieściu żółkiewskim, wynosi zaledwie 6000 zł. i pokryta jest asekuracyą. Przyczyna pożaru niejest dotąd wiadoma, a przypuszczenie, jakoby ogień powstał z rakiety puszczonej na górze Franciszka Józefa, jest całe bezzasadne, zwłaszcza iż kierunek wiatru był zupełnie przeciwny, i przeto lekka rakieta niemogła lecić przeciw wiatrowi. Przy tej sposobności możemy oświadczyć także, że mylnem było doniesienie „Dziennika Polskiego", jakoby dyrektor teatru niemieckiego, p. Schmidts miał w ten dzień urządzać ognie sztuczne na górze Franciszka Józefa, gdyż nawet na afiszach zapraszających powiedzianem było wyraźnie, że sam dzierżawca restauracyi, p. Höflinger, urządzał ten festyn niedzielny.

(O morderstwie popełnionem na Mendlu Goldmanie), o którem donosiliśmy już w Kronice naszej, podaje teraz korespondencya z Rzeszowa z 26. b. m. następujące bliższe szczegóły: Dnia 17. b. m. wieczorem jechał Goldmann, jak już wspominaliśmy, konno przez Zwięczyce do Tyczyna, i dostrzegł przy tej sposobności, że na jednem z jego łanów koniczyny pasły się obce konie. Chcąc przeto zapewnić sobie wynagrodzenie za poniesioną szkodę, zdjął z koni kilka sztuk uzdziennic, i zbudziwszy potem śpiących w pobliżu właścicieli koni, pokazał im zagrabione postronki. Chłopi domagali się zwrócenia ich, a gdy Goldmann nieprzystając na to odjechał, puścili się za nim w pogoń z toporem, i jeden z nich ugodził go tak silnie w głowę tym toporem, że zalany krwią padł zaraz na ziemię. Wtedy rzucili się na niego złoczyńcy, i chociaż Goldmann błagał ich o życie a nawet chciał okupić je całem swojem mieniem, niesłuchali tego wcale, lecz znieważając go jeszcze bardziej, ścisnęli mu w końcu szyję postronkiem tak gwałtownie, że natychmiast wyzionął ducha. Po tem morderstwie zabrali chłopi pieniądze i papiery publiczne, które Goldmann miał przy sobie, zawlekli ciało jego nad rzekę Wisłok i oddalili się. Nazajutrz rano znaleziono ciało zamordowanego i sprowadzono do Tyczyna z Rzeszowa udała się natychmiast komisya sądu obwodowego na miejsce zbrodni a potem do Tyczyna, gdzie odbyła się obdukcya trupa. Wspominamy o tem — powiada korespondencya — ponieważ mówiono, że familia zamordowanego niechciała zezwolić na obdukcyę. We dwa dni potem, t. j. 20. b. m. zgłosił się jakiś pastuch do urzędującej komisyi, i oświadczając, że sumienie niepozwala mu dłużej milczeć, wydał sprawców tej zbrodni. Był on bowiem tajemnym świadkiem tego morderstwa, a gdy zbrodniarze dowiedzieli się o tem, okupili kwotą 150 zł. milczenie jego, ale wyrzuty sumienia niedozwoliły mu dotrzymać swego przyrzeczenia. Pokazało się tedy, że sprawcami tej zbrodni byli dwaj chłopi z Budziwoja, w pobliżu Tyczyna, z których jeden liczy 18, a drugi 21 lat wieku. Obadwaj mieli zaraz przyznać się do tej zbrodni, a przy rewizyi w ich domu znaleziono w sianie kilka tysięcy złotych w banknotach; zaś wexle i inne papiery publiczne wartości do 14.000 zł. mieli spalić. Mordercy, z których jeden jest bratem rzeczonego pastucha, żyli już od dawna w niezgodzie z Goldmannem, a to jak opowiadają z powodu kupna jakiegoś gruntu. Obadwaj zbrodniarze znajdują się już w rzeszowskim sądzie obwodowem, równie jak i ci, którzy mieli udział w zabójstwie popełnionem w Przybyszówce, a pokazało się teraz, że powodem tego zabójstwa była — fajka, warta zaledwie kilka centów!

(Pożar.) Od niejakiegoś czasu stanowią niestety raporta pożarowe stałą rubrykę w Kronice naszej. I dziś też znowu otrzymujemy doniesienie, że dnia 22. b. m. dotknęła taka klęska wieś Przemiwołki w obwodzie żółkiewskim, gdzie zgorzało szesnaście budynków mieszkalnych i gospodarskich; ale przyczyna pożaru niewiadoma dotąd.

(Pożar w Kamieńcu.) Dnia 31. lipca r. b., o godzinie 1½ po południu znowu straszny pożar nawiedził miasto Kamieniec Podolski. Zniszczył on prawie całą prawą stronę ulicy pocztowej. Spłonęło w ogóle do 40 domów. Straty są wielkie, ale jeszcze ściśle nie oznaczone. — Miasto całe przejęte nadzwyczajną obawą. Nazajutrz, 20 pożar wybuchnął na nowo w kilku punktach, ale szczęśliwie ugaszony został.

(Hiszpańska marynarka) wojenna składa się teraz z 66 okrętów parowych (27 na kołach i 39 na śrubach), które mają na pokładach 426 dział, i stanowią siłę 11.330 koni dalej z 9 parowców przewozowych o 9130 beczkach i sile 1680 koni. Marynarka żaglowa składa się z 70 okrętów, z których 10 przewozowych, z 531 działami; tu należy jeszcze flotyla z statków mniejszego rozmiaru z 273 działami. Pomiędzy okrętami żaglowemi znajdują się dwa liniowe o 86 dwie fregaty o 40 i dwie korwety o 30 działach. Marynarka parowa posiada 6 pięknych fregat śrubowych z których największa 50, najmniejsza 37 dział. Okręta na kołach składają się z 3 korwet o 16 działach i sile 500 koni; tu należą statki o 1 do 6 dział, i łodzi kanonierskie. Obecnie zbudowano dla rządu hiszpańskiego kilka fregat pancernych i wiele okrętów parowych, z których jeden jest o 100 działach.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 28. sierpnia. Na targ dnia 25. b. m. przypędzono 214 wołów i 15 krów, mianowicie z Gołogór 4 stada po 13, 9, 23 i 9 sztuk, z Bóbrki 2 stada po 47 i 28 sztuk, z Żółkwi 5 sztuk, z Rozdołu 2 stada po 20 i 38 sztuk, z Dawidowa 2 stada po 28 i 5 sztuk, z Wybranówki 6 a z Buska 13 wołów, z Rohatyna zaś 15 krów. Z tej liczby sprzedano — jak nam donoszą — na targu tylko 97 wołów i 15 krów na potrzeb miasta i płacono za woła, mogącego ważyć 280 ℔ mięsa i 30 ℔ łoju, 65 zł.; wół zaś szacowany na 370 ℔ mięsa i 70 ℔ łoju, kosztował 95 zł. Cena krowy ważącej 180 ℔ mięsa i 46 ℔ łoju. była 40 zł. — Dla dalszego transportu koleją żelazną przypędzono tutaj od 25 do 27 b. m. 1341 sztuk bydła rzeźnego.

Ostatnie wiadomości.

Wiedeń. W sprawach krajowych panuje dotąd zupełny brak nowin w prasie wiedeńskiej, a natomiast poświęcają dziś dzienniki tamtejsze obszerne rozprawy ostatnim wypadkom we Włoszech, które zajmują teraz głównie uwagę całego świata politycznego. Obok tego jest ciągle jeszcze na porządku dziennym sprawa związku celnego, i słychać, że ostatniemi dniami doręczona została gabinetowi pruskiemu świeża nota hr. Rechberga, w której rząd austryacki ma ponawiać dawniejsze swoje propozycye w tym względzie.

Z wiadomości zagranicznych przeważają zawsze jeszcze wypadki na półwyspie *włoskim*, i do nich też odnoszą się prawie wszystkie telegramy dzisiejsze. Podług depeszy z Turynu z 26go sierpnia wieczorem przebywa Garibaldi dotąd jeszcze w Melito, gdzie wylądowało już 1000 ochotników, a dziennik *France* z tego samego dnia donosi, że w Kalabryi panuje wielkie wzburzenie, i w kilku miastach tamtejszych powstała ludność w imię Garibaldego. Tymczasem Persano obsadził Katanię, pojmał 800 ochotników i usunął komendantów dwóch fregat za dwuznaczne postępowanie w chwili odjazdu Garibaldego. Cialdini odjechał do Sycylii i podług doniesienia z Neapolu z 26. sierpnia, przybył już z Pinellim do Messyny, a wojska w Neapolu zostały skonsygnowane. Dalszy telegram z Turynu z 27. sierpnia na Paryż oznajmia, że ogłoszono już dekret, który w prowincyach neapolitańskich zaprowadza stan oblężenia. Lamarmora mianowany jest nadzwyczajnym komisarzem i wydał proklamacyę przeciw stronnictwu rewolucyjnemu, które pod pozorem przyspieszenia jedności Włoch, wywołało wojnę domową. Komendanci będą łączyć w swoim ręku władzę cywilną i wojskową, i rozpraszać wszelkie zbiegowiska. Wywóz i ukrywanie broni są zakazane, wolność prasy została ograniczona.

Tymczasem donoszą także dzienniki francuskie o rozmaitych rozporządzeniach, któremi Cesarz Napoleon zamierza położyć tamę prądowi rewolucyjnemu we Włoszech, i tak słychać teraz, że Na-

poleon postanowił mianować marszałka Mac-Machona naczelnym komendantem armii okupacyjnej we Włoszech, która ma wynosić 30.000 ludzi. Korpus ten ma obsadzić Neapol i kilka ważniejszych punktów strategicznych, a równocześnie blokować ma flota port Neapolitański. Jakoż zdaje się potwierdzać tę wiadomość dzisiejszy telegram *Czasu* z Paryża 27. sierpnia, donosi on bowiem, że flota francuska odpłynęła z Ajaccio, i jak mniemają, pożeglowała do Neapolu. Na giełdzie paryzkiej panuje przestrach. Prócz tego ponawia się znowu pogłoska, jakoby gabinet francuski poruszał znowu kwestyę kongresu europejskiego, na którymby stosunki włoskie w drodze dyplomatycznej uregulowane być mogły. Wszystko to jednakże są tylko wieści dziennikarskie, które potrzebują jeszcze potwierdzenia.

Z Królestwa Polskiego donosi *Czas*, że stracenie Rządcy i Rylla sprawiło bardzo złe wrażenie w Warszawie, gdyż powszechnie uważają ten wyrok za zbyt surowy, ze względu na to, iż zamach nie był jeszcze dokonany. Prócz tego przynosi *Czas* pogłoskę, jakoby margrabia Wielopolski dla odwlekania reformy wychowania publicznego ze strony rządu, podał się przed kilkunastą dniami do dymisyi, i Cesarz zezwolił na nią; a tylko w skutek interwencyi Wielkiego Księcia pozostał pan Wielopolski przy sterze rządu. Sam *Czas* jednakże powiada wyraźnie, że nie wierzy tej pogłosce, i uważa ją za improwizowaną z umysłu.

Dzienniki *petersburskie* z 10. sierp. donoszą o przybyciu do tej stolicy nadzwyczajnego posła włoskiego jenerała Sonnaz, który ma urzędownie oznajmić rządowi rosyjskiemu wstąpienie Króla Wiktora na tron włoski. Prócz tego ogłaszają te dzienniki traktat handlowy zawarty między Rosyą i Turcyą jeszcze na d. 3. lutego b. r.

W sprawie *Serbskiej* przynosi telegram z Belgradu z 26. sierpnia wiadomość, że podług doniesień z Konstantynopola zerwane zostały konferencye, ponieważ Porta kładła za warunek dalszych układów wstrzymanie uzbrojeń Serbii i zniesienie barykad w Belgradzie, na co jednak Serbia przystać nie chciała. Skutkiem tego odwołała Porta wszystkie swoje koncesye i wróciła do stypulacyi traktatu paryskiego z r. 1856. *Gazeta wiedeńska* dodaje jednakże, że z Konstantynopola nie otrzymano w Wiedniu dotąd żadnego telegramu, któryby powyższą wiadomość z Belgradu potwierdzał.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 28. sierpnia.

Hotel rosyjski: Hr. Kalinowski Wł., z Bakowiec. — Hr. Borkowski St., z Seredni. — Hr. Ledochowski Rom., z Wołynia. — Hr. Dzieduszycki Wład., z Jezupola. — Kuckiewicz Lud., z Podola. — Pietrowicz X., z Wołostkowa.

Hotel europejski: Siegiel Aug., c. k. rad. sąd. obw., z Sambora.

Hotel angielski: Rogojski St., z Polski. — Kotarski St., z Brzyska. — Hr. Drohojewski Zyg., z Krukienic. — Strzembosz Lud., z Polski.

Hotel krakowski: Ośmiałowski Sz., z Janczyna.

Zajazd Kuhna: Dalke Edw., z Łąki. Niedzwiecki Kor., z Foroszczy. Dobrowlski Winc., z Przybyłówki.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 28. sierpnia.

PP. Ks. Stoutzo G., do Mołdawii. — Ks. Czetwertyńscy Kal. i Włodz. na Wołyń. Pawliczyński Lud., na Podole. — Rulikowski Józ., do Uhrynowa. — Chlebowski Dom., na Wołyń. — Nahujowski Ant., do Czernicy. Krzysztofowicz M., do Zborówki. Gracowski Fr., dr. praw, do Gała cu. Zbrożek Os., do Wierzbiąża. — Horodyński St., do Sadowej wiszni. — Keczycki T., do Dźwinogroda. — Wojczyński Al., do Tuligłów. — Hr. Oliżar Em., do Paryża. — Walewski Kaz., do Wodnik. — Cielecki Kaz., do Rosyi. Deaknowicz Ig., dr. med., do Besarabii

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 27. sierpnia 1862.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
6. god. zrana	325 32	+ 11 2	73 1	południowy	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	325 22	+ 16 8	44 6	półn.-zach.	„	„
10. god. wiecz.	325.21	+ 12 4	71 8	północny	„	„

TEATR.

Dziś ostatnia opera włoska: **„Linda z Chamounix."**

Kurs lwowski.

Dnia 28. sierpnia.		gotówką zł.	c.	towarem zł.	c.
Dukat holenderski	wal. austr	6	10	6	15
Dukat cesarski	„ „	6	14	6	18
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	53	10	68
Rubel srebrny rosyjski	„ „	2	2	2	4
Talar pruski	„ „	1	93	1	95
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—		—	
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	80	70	81	30
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	84	70	85	30
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	70	48	71	25
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	81	53	82	28
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika		227	25	228	25

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i wexli.

Dnia 28 sierpnia.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 złr. 81.95. Metaliki po 5% za 100 zł. 69 65; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. Obligacye indemnizacyjne Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.— Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 770 Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 202.80; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Za 100 zł. południowo niemieckiej waluty —.—. Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 30 25 Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.20, dukaty ces. pełnej wagi —.—. korony —.—, półkorony —.—. Srebro 128 25

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 26 sierpnia.

1. Dług publiczny.

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	66 —	66 20
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	82.40	82 60
Z pożyczki narod. z proc. od kwiet. do paźd. po 5%	82 60	82 70
Z r. 1851, ser. B. po 5%	— —	—.—
Metaliki po 5%	70 20	70.30
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	70 40	70 60
dtto. „ 4½%	62 25	62.50
dtto. „ 4%	55 25	55 75
dtto. „ 3%	41 50	41 75
dtto. „ 2½%	35 25	36 50
dtto. „ 1%	14	14 25
Przez. do wylos. z r. 1839	132 50	133 —
„ 1854	89 75	90.—
„ 1860	89.90	90 10
Przeznaczone do losowan. z r. 1860 po 100 zł.	91 90	92
Renty Como po 42 lir. aus.	17 —	17 25
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	67 50	68 —
„ „ „ 4½%	61 50	61 75
„ „ „ 4%	54.—	54.75
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3½%	48.—	48.50
„ 3%	—.—	48.—
„ 2½%	45 50	46 50
„ 2¼%	40.—	41.—
„ 2%	36.—	37.—
„ 1¾%	31.—	32.—
dtto. z procent za granicą „ 5%	67.—	68 —
„ 4½%	61 50	61 75
„ 4%	54.—	54.75
B. krajów koronnych		
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.: Niższej Austryi	86 50	86.50
Wyż. Aust. i Salb.	86.—	86 50
Czech	86.—	86.50
Morawii	88.50	89 50
Szląska	88.—	88.50
Styryi	85 50	86 50
Tyrolu	95.—	96.—
Kar., Krainy i Wyb.	86.50	88.50
Węgier	72 50	72 75
Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł.: Banatu Tem.	70.75	71.—
Kroacyi i Sławonii	72 —	73 —
Galicyi	71 —	71 50
Siedmiogr. i Bukow	69.75	70.25
Lomb. wen. poż. z r. 1856	97 50	98 50
Dług Tyrolu po 5%	67. —	68.—
„ 4%	54 —	54.75
Dług Salcburga „ 3½%	48.—	49.50
„ 3%	40.50	41.
„ 2½%	35. —	36.
Dług Krainy „ 2%	28.—	29.—
„ 1¾%	25.—	26.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
po 3% za 100 zł.	16.—	17.—
„ 2½% za 100 zł.	14.—	15.—
„ 2¼% za 100 zł.	12.—	13.—
„ 2% za 100 zł.	11.—	12.—
„ 1¾% za 100 zł.	10.—	11.—

3. Akcye.

	pien.	towar.
Banku nar.	781 —	782
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	206 80	207.—
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	635 —	637
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1938.	1940.
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	245 —	245 50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł.	155 50	156
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	122 25	122 75
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Połud. kolei państ., lomb.-wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	281 —	282 —
Kol. kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	227 75	228 25
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	40.—	43.—
dtto. II. emis. po 200 zł. m. k	—.—	98.—
Kolei Bustehradzka po 500 zł. m. k.	—.—	660.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	174 —	176 —
Kol. Bern. Ross. po 200 zł. dtto. z pierwszeństwem po 200 zł. m. k.	—.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	154.—	156 —
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	421 —	422
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	220.—	222.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	396.—	398 —
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. m. k.	390.—	395 —
Powsz. austr. Tow. gaz. po 250 zł. m. k.	245.—	255 —

4. Listy zastawne.

	pien.	towar.
Banku narodowego w mon. kon. 6let. po 5%	104 —	104 50
10 „ 5%	100 —	100 50
przeznacz. do los. po 5%	87 75	88 25
Banku narodowego w wal. austr. na 12 m. 5% za 100 zł.	—.—	—.
przez. do los. po 5%	84. —	84 25
Gal. Tow. kred. po 4%	80 50	81.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	96.75	97.—
detto detto w srebrze uproc. za 100 zł. w. a.	101 —	101 25
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	138.75	139 25
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	134 —	134 50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	93.—	93 50
Kol. Gloggn. za 100 zł.	83.—	83 50
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	94.—	95.—
Lloyda za 100 zł.	90.—	91.

6. Losy.

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	130 15	130.25
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	94 —	95 —
Pożycz. Trye. po 100 zł. w. a.	120. —	121.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	36.50	37.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	94.—	95
Salma „ 40 „ „	37.—	37 2[illegible]
Palfiego „ 40 „ „	37 75	38 2[illegible]
Clarego „ 40 „ „	35.—	35 5[illegible]
St. Genois „ 40 „ „	35 50	36 —
Windischgrätza 20 zł. „	22.—	22 5[illegible]
Waldsteina 20 „ „	21.75	22 2[illegible]
Keglevicha 10 „ „	15.—	15 5[illegible]

Weksle.

(Na 3 miesiace.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p.-n	108 20	108.30
Berlin za 100 tal.	189 25	189 5[illegible]
Wrocław za 100 tal.	—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n	108 20	108 40
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	95 50	95 60
Lipsk za 100 tal.	—.—	—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—
Londyn za 10 ft. szt	128 90	128 8[illegible]
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	50.80	50.[illegible]
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
(31 dni po ukazaniu.)		
Bukareszt za 100 piast. wał.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien	towar.
Dukaty ces. men.	6.12	6.13
dtto. pełnej wagi	6 12	6.13
Korona	17.60	17.6[illegible]
20frankówka	10.22	10.25
Rosyjski impery.	10.50	10.5[illegible]
Talar związkowy	1.90½	1.91
Srebro	126.65	127.1[illegible]
Kurs korony we c. k. kasach 13 zł. 5[illegible]		

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.